

Adela Kuik-Kalinowska
(*Słupsk, Polska*)

ZNAD MORZA NAD MORZE. KASZUBSKIE WYPRAWY NA KRYM

We władzy Gryfa

Zacznijmy od zaskakujących nieco faktów kulturowych... Oto widzimy gryfa zwróconego w stronę pałacu Woroncowa w Odessie, gryfa witającego przybywających na Krym wędrowców... i jednocześnie przypominamy sobie o gryfie na złoto-czarnej fladze Kaszubów i gryfie, który widnieje na rozlicznych herbach pomorskich i kaszubskich miast. We wszystkich tych kontekstach, zarówno czarnomorskich jak i kaszubsko-pomorskich, owo mityczne zwierzę jest symbolem wyższych wartości.

Gryf – figura hybrydyczna – przedstawiana z ciałem lwa oraz z głową i skrzydłami orła, czy według niektórych źródeł z uszami dzikiego osła, swą historią sięga 3000 tysiąclecia p.n.e. i starożytnego terytorium Mezopotamii czy Egiptu, a później także (1500 p.n.e.) południowego terytorium Europy, to jest Grecji. Od początku istnienia tego motywu literatura wiązała gryfa ze złotem i skarbem. Tym hybrydycznym istotom przypisywano wiele cnót: szybkość (orzeł), siłę (lew), czujność (osłe uszy), a także waleczność, odwagę i wytrwałość¹.

Nad Morzem Czarnym obecność gryfa jest uzasadniona ze względu na prastarą kulturę mezopotamsko-perską, potem zaś starogrecką. Względnie nowy akt ideologicznego naznaczenia gryfa w basenie Morza Czarnego nastąpił dzięki kulturze słowiańskiej, dokładnie zaś poprzez budowanie potęgi militarnej carskiej Rosji za sprawą carycy Katarzyny II zakładającej w tym rejonie nowe miasta i porty. Symbol gryfa dla Pomorzan i Kaszubów zaistniał w średniowieczu za sprawą wypraw krzyżowych, z których to najprawdopodobniej przywieziono artefakt gryfa i użyto go w pieczęciach rodowych miejscowej dynastii. Władcy Pomorza od XIII wieku zaczęli się więc pieczętować znakiem gryfa, zaś osady przez nich zakładane dostawały ów symbol na herby i pieczęcie miej-

¹ Omówienia w pracach: T. H. White, *The Book of Beasts. Being a Translation from a Latin Bestiary of the Twelfth Century*, Madison 2002; G. J. Bellinger: *Leksykon mitologii – mity ludów i narodów świata*, przeł. J. Szymańska-Kumaniecka, Warszawa 2003; M. Didron, *Christian Iconography or The History of Christian Art in the Middle Ages*, Londyn 1851 [reprint: 2003]; S. Stabryła, *Mały leksykon mitologii greckiej i rzymskiej*, Kraków 2006.

skie. Z czasem gryf czerwony na srebrnym tle stał się herbem całego Pomorza, zaś gryf czarny na złotym tle herbem terytorium zamieszkanego przez Kaszubów². Spotkanie kaszubskiego gryfa z czarnomorskim w przestrzeni kulturowych dialogów nastąpiło kilka lat temu, mając w sobie z jednej strony aspekt artystyczno-literacki, z drugiej zaś tożsamościowo-pragmatyczny.

Znad Bałtyku nad Morze Czarne

Kilka lat temu w gdańskim Domu Spotkań i Pojednań dzięki projektowi jednej z amerykańskich fundacji podjęta została inicjatywa wspierania mniejszości etnicznych i ich wzajemnego poznawania kultury, którą realizował na Kaszubach Arkadiusz Goliński. W ramach tej inicjatywy odbyło się kilka podróży Kaszubów na Krym. Ostatnia taka wyprawa miała miejsce w lipcu 2012 roku, kiedy to grupa działaczy oraz dziennikarzy kaszubskich zawitała na Krym w poszukiwaniu wspólnych przestrzeni kulturowych pomiędzy Kaszubami i Tatarami. Jak wspomina jeden z jej uczestników, Łukasz Zołtkowski:

To, co dobëłë Tatarzë òd pòczàtkù lat 90., czej zacząłë przëchòdac nazòd do swòji taczëznë, je leżnoscą do bùchë, a dlò nas do pòdzywianiò. Tec ni mielë niczegò. Muszelë pòstawic chëczë, nalezc robòtã, biòtkòwac sã z wãdzama, tej-sej niechãtnyma miéstnyma, a nawetka z milicjã. Dzysò wëbiérãjã nawetka swòj parlament – Kurułtaj. Mielë téz òglowòswiatowi kòngres krimsczich Tatarów. Chòc ni mògã rechòwac, jak Kaszëbi, na minysterialné czë ùnijné dëtczì, zawdë nalëze sã chtos òd swòjich, chtërny czedës wëjachòł z Krimù, zarobi dëtczì, jaczima pòdzeli sã z òstałima w taczëznì... Jak na 22 lata, to dosc wiele³.

Wyprawa Kaszubów na Krym przede wszystkim miała na celu zapoznanie się z kulturą materialno-duchową mniejszości tatarskiej, a także stała się próbą spotkania dwóch europejskich grup etnicznych, których losy historyczne potwierdzały zbliżone doświadczenia. Zarówno Kaszubi, jak i Tatarzy jako mniejszości etniczne zawsze byli pod panowaniem silniejszych, czy mocarstwowych narodów. Kaszubi pod presją i panowaniem Niemców, Tatarzy – pod władzą Rosji. Lata wojny zarówno dla Kaszubów, jak i Tatarów były czasem, w którym obydwie grupy etniczne miały zniknąć z mapy Europy i świata. Dla Kaszubów taki czas nastąpił jesienią 1939 roku⁴, kiedy to gestapo rozstrzelało w lasach

² O pomorskich i kaszubskich kontekstach pisał szerzej Tadeusz Bolduan, *Gryf. Godło Pomorza*, Gdańsk 1971.

³ Ł. Zołtkòwsczi, *Qasevet, sostra Pòmëranie*, „Pomerania” nr 9, 2012, s. 19.

⁴ Zbrodni pisańskiej poświęcił pracę Tadeusz Bolduan. W postłowie *Las śmierci*, w: *Piaśnica*, Gdańsk 1984 pisze: „O Piaśnicy, jako pierwszym i na taką skalę jedynym w Europie miejscu egzekucji bezpośredniej, społeczeństwo polskie ma mgliste lub żadne pojęcie. Władysław Sasiński pisał jednoznacznie, że «w lesie pisańskim realizowane były po raz pierwszy w Polsce, na taką skalę planowane masowe mordy, szeroko stosowane w późniejszym okresie okupacji.

pieśńskich kilkanaście tysięcy ludności – w tym kaszubsko-pomorskiej. W jednej z relacji opisujących masową egzekucję w Lesie Piaśnickim czytamy, że było to jedno „z największych miejsc bezpośredniej eksterminacji w Europie z okresu II wojny światowej”⁵. Z kolei w historii Tatarów rok 1944 był czasem zagłady. To wówczas Stalin wydał rozkaz dla około 260 tys. osób mniejszości tatarskiej skazujący ich na wypędzenie do Azji Środkowej. Około połowa wypędzonej ludności zmarła w drodze z powodu głodu, chorób i wymęczenia.

Wyprawa Kaszubów na Krym była okazją do bliższego zaznajomienia się z realiami funkcjonowania mniejszości tatarskiej, jej działaniami na polu podtrzymywania i odbudowywania świadomości etnicznej i językowej, a także do dzielenia się doświadczeniem w rozwijaniu różnych aktywności edukacyjno-kulturowych. Jak wyznają Tatarzy: „Më wiémë, że nie òdzwëskömë swòjich chëczów, leno dòjta nama plac, żebësma mòglë so pòstawić nowe”⁶.

Teraz, w realiach dzisiejszych czasów, mają już „na półostrowie swòje gazetë, radio ë telewizjò”⁷. Grupa Kaszubów miała sposobność odwiedzenia w Stolicy Autonomicznej Republiki Krymu – Symferopolu – siedziby telewizji ATR i Radia Meydan oraz zapoznania się z ogólnoukraińskimi i lokalnymi programami, takimi na przykład jak: „Spacery po Krymie”, a także programami kulinarnymi, muzycznymi oraz audycjami adresowanymi do dzieci. Dla krymskotatarskich odbiorców ważne są tematy historyczne, ponieważ jak tłumaczy naczelną redaktorka ATR i Meydan – Nadj Femi: „Mómë ò to wiòlgą starã, bò nicht nie ùczy tegò w szkòle”⁸. Grupa Kaszubów odwiedziła również studia, w których przygotowywane są programy, zaglądała do pomieszczenia nagraniowego: „Sedzyme za pùlpità, a za krzeptama mómë widnik z pałacã chana w Bachczysaraju...”⁹.

Dla kaszubskich dziennikarzy i reporterów audycji radiowo-telewizyjnych szczególnie ważna była wizyta w Radio Meydan i zapoznanie się z pracą rozgłośni, która nie tylko zajmuje się nagłaśnianiem audycji w języku krymskotatarskim, ale także wychodzi naprzeciw szerszej pojmowanej kultury wschodniej np. emitowanie audycji muzycznych bałkańskich czy tureckich: „Wiadła nadajemë w naji òjczësti mòwie i pò ùkraińskù. Ruszi nie je dlò naji taczi wòzny”¹⁰.

Piaśnica była wzorem i obiektem doświadczalnym przyszłych masowych egzekucji dokonywanych nie tylko w Polsce». Dodajmy, że nigdzie w Polsce i w całej Europie nie powtórzono masowej egzekucji aż w takim zakresie” (s. 38). Pamięci ofiar Piaśnicy poświęcona została publikacja: *Piaśnica oczyma poetów*, wybór i red. W. Kiedrowski, Gdańsk – Wejherowo 2001.

⁵ R. Osowicka, *Piaśnica. Miejsce martyrologii i pamięci*, red. S. Janke, Wejherowo 2004, s. 9.

⁶ Ł. Zołtkòwsczi, *Qasevet, sostra Pòmeranie...*, s. 17.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże, s. 18.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

Ostatnim etapem wymiany doświadczeń i „podpatrywania” rozwoju aktywności kulturalno-medialnej Tatarów było zapoznanie się z prasą tatarską. Odpowiednikiem kaszubskiej „Pomeranii” jest czasopismo „Qasevet”, którego pierwsze numery wychodziły w latach 80-tych XX wieku w obiegu nielegalnym, w nakładzie 15-20 sztuk. Współczesny „Qasevet” to pismo historyczno-etnograficzne. Ukazuje się trzy razy do roku w nakładzie 3-5 tysięcy egzemplarzy. Krymscy Tatarzy posiadają i inne czasopisma, takie jak: „Avdet” („Powrót”) ukazujący się w nakładzie 5 tys. i wydawany jest przez organ Medželisu (przedstawiciela krymskotatarskiego narodu i organizacji politycznej na wzór Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego).

Krymskie przestrzenie w tomiku poetyckim „Z drodźi” Tomasza Fopka

Literackim owocem wspomnianej tutaj wyprawy krymskiej jest tomik poezji Tomasza Fopka *Z drodźi* powstały w wyniku fascynacji bezpośrednim przeżyciem przestrzeni natury i kultury krymskiej. Poeta stosuje mimowolnie zasadę życiopisania. Utwory w tym tomiku podzielone zostały na trzy części. Pierwsza z nich, to jest *Wanoga (Podróż)* tworzy rodzaj omówienia podróży w jej najbardziej ogólnoludzkim znaczeniu, jaką jest właśnie życie. Tę część tworzy 16 wierszy. Najogólniej rzecz ujmując, są to swego rodzaju obrazki z podróży po bliskiej emocjonalnie podmiotowi lirycznemu kaszubskiej przestrzeni. To utwory, które prezentują Kaszuby jako miejsce wyjątkowe i jedyne pośród innych na świecie (*Na wanogã!, Dži – pi – es, Përdëgónë*). Można zauważyć, że to właśnie podróż po obcych kulturowo rejonach pozwoliła na nowo sformułować jego macierzyste strony.

Dla omawianej tutaj problematyki krymskiej interesującą jest część druga tomiku *Z drodźi*. To część, która bezpośrednio wynikła z podróży nad Morze Czarne, na Krym. Choć podmiot znajduje się we wschodniej, egzotycznej przestrzeni to nieustannie, mentalnie i emocjonalnie powraca do Kaszub, o czym mówi wprost: „Jô tęgkniã dodóm, dze je / mòja królewiönka” (*Teskno*), a także porównuje Hucółów do Kaszubów (*Wspòmink pierszi*)¹¹:

Czeremòsz z Prutã pleszczã przez górë,
Dze hùculszci nòród Kaszëbóm pòdobny¹².

W pewnym sensie próbuje oswoić egzotyczny dla niego kraj, lecz ciągle powracająca z pamięci mentalnej i emocjonalnej wizja Kaszub nie pozwala na zadomowienie się w krymskiej przestrzeni. W tej wizji Kaszuby są miejscem emocjonalnie najbliższym, ponieważ tam znajduje się dom i ukochana –

¹¹ L. Topórk, *Wstãp*, w: T. Fópka, *Z drodźi*, Gdynia 2012, s. 7.

¹² T. Fopka, *Z drodźi...*, s. 33.

w wierszu nazwana „królewionką”. Utwór *Teskno* wpisuje się w konwencje poezji uczuciowej i nostalgicznej. Poeta używa pieszczotliwych określeń dla oddania nastrojowości wiersza: „kôrbióńkã”, „ptôszk”, „kòlibińkã” czy „królewionka”. Nostalgiczny nastrój potęgują opisy przyrody w otwartej, wielkiej przestrzeni: stada koni skubiące na łące koniczynę, ptak wyśpiewujący piękną huculską kołysankę. Podobną zasadę ideową realizuje Fopke w wierszu *Wspò-mink pierszi*. Kultura krymska i jej obyczajowość ujęta została poprzez słowniki. Ich znaczenie podkreśla specyfikę wschodniej kultury i styl egzystencji jej mieszkańców.

Poeta pisze o huculskiej gościnności. „«Tarczeniczi» – plince na stole” odnoszą się również, poprzez skojarzenie, do kaszubskich placków ziemniaczanych nazywanych „plincami”. Z kolei zaś „«bania» – syberyjskô sauna” stała się miejscem, z którego wyłania się postać stolema nasłuchującego szeptów mleczy¹³. Stolem w tradycji Kaszubów odnosi się do mitycznego ludu mocarzy, który panował nad Pomorzem i charakteryzował się nadludzką siłą oraz wielką odwagą. Często jest to określenie odnoszące się do ludzi, którzy tradycji historycznej oraz pierwotnej sile i mocy natury przypisują najważniejsze znaczenie.

Utwory *Wspò-mink pierszi*, *Rómk-mùzykañt* oraz *Teskno* stanowią poetycki opis stacji w czasie podróży z północy na południowy wschód Europy¹⁴. Lecz, jak pisze Daniel Kalinowski:

Owe wiersze są jednak tylko obrazkami widzianymi przez szybę samochodu, nie zaś wnikliwymi lub choćby zaskakującymi ujęciami obcej rzeczywistości. Poza tym nie ma tutaj nawet większej chęci zrozumienia inności, gdyż bagaż kulturowy, wspomnienia i tęsknota za swojakami na Kaszubach w takim akcie przeskadzają¹⁵.

Interesującym pod względem poetyckiego ujęcia jest wiersz *Rómk-mùzykañt*. Świat w nim odbierany jest muzycznie. Krajobraz niesie natchnienie artysty. Wiatr („Rëszil òd nowa w mùzyczną wanogã / Terô czëc wioter na szpëcu Hòwerlë”), ptasi świergot, szum rzek to elementy dające wenę do tworzenia muzyki, do wygrywania na skrzypcach „huculskich tuńców”. Jest to przestrzeń artystycznej inspiracji, niesie ze sobą wolność i wewnętrzne szczęście:

¹³ Stefan Ramułt w *Słowniku języka pomorskiego czyli kaszubskiego* hasło „stolëm” objaśnia jako „olbrzym”, a także podaje zwrot frazeologiczny, w jakim występuje ten wyraz: „Stolëmòwie żëlë niegdész na swiece”. Z kolei pod hasłem przymiotnika „stolëmi” tłumaczy: „dotyczący stolëmów olbrzymów”: „Òna je rodu stolëmiégò. W nëch stolëmich czasach; stolëmiò sëła”. Patrz: S. Ramułt, *Słownik języka pomorskiego czyli kaszubskiego*, scalił i znormalizował J. Treder, Gdańsk 2003, s. 353.

¹⁴ D. Kalinowski, *Nie tędy droga...*, „Pomerania” 2013, nr 1, s. 55.

¹⁵ Tamże.

Częc, jak w dëszã wmika
 na hùculskô
 Rómka mùzyczna
 mùzyczna...¹⁶

Kolejne utwory pisane są już na Krymie, stanowią literacki zapis przestrzennych obrazów, inkrustowanych specyfiką kulturową Tatarów czy Huculów, tak jak w utworze: *40 hriwnów*. Poeta zaprasza do uczestnictwa w orientalnej przestrzeni, rozsmakowania się w jej kulturze. W wierszu *40 hriwnów* „miasto chanów” poznawane jest poprzez śpiew i muzykę:

wstãp
 do miasta
 chanów
 spiéwia
 w kamiznowi jamie
 bakczisarajsczi biszãg
 gòrô
 głosã
 tempus
 non fugit¹⁷.

Najbardziej artystycznie dojrzałymi utworami są wiersze: *Rómk-mùzyczna* oraz *Kręcã sã derwisze w Eupatorii*. Ten ostatni dotyczy przybycia „tëch, co przëszlë z dale czëgò kraju / spòd grifòwëgò znakù” do Eupatorii. Utwór jest zapisem trudności komunikacyjnej zaistniałej pomiędzy grupą Europejczyków, a mieszkańcami Krymu. Jedni są ze świata Zachodu, związani z religią chrześcijańską, drudzy zaś pochodzą z kultury Wschodu i są wyznawcami islamu. W wierszu zaznaczona została obcość, która mimo prób dialogu pomiędzy spotykających się stron nie zostaje przełamana. Jeden z derwiszy nie tańczy, ponieważ czuje się obserwowany przez przybyszów i nie chce ujawniać swojej religijnej intymności:

dzewiãtnòsti derwisz nie tuńcëje
 kùkò z dzurë w scanie
 na tëch, co przëszlë z daleczëgò kraju
 spòd grifòwëgò znakù¹⁸.

¹⁶ T. Fopka, *Rómk-mùzyczna*, *Z drodżi...*, s. 34.

¹⁷ T. Fopka, *40 hriwnów*, w: *Z drodżi...*, s. 37.

¹⁸ T. Fopka, *Kręcã sã derwisze w Eupatorii*, w: *tegoż*, *Z drodżi...*, s. 38.

*Translacje literatury polskiej na język kaszubski*¹⁹

Kaszubscy translatorzy w swojej pracy przekładowej najczęściej odwoływali się do wielkiego kanonu literatury polskiej, zwłaszcza utworów powstałych w dobie romantyzmu, szczególnie zaś twórczości Adama Mickiewicza. Na język kaszubski poza *Panem Tadeuszem* zostały przełożone *Sonet* krymskie. Przekładu podjął się Stanisław Janke²⁰. *Krimsczé sonetë* opublikowane zostały w Wejherowie w 1998 roku przez Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej.

Literatura kaszubska w sposób wyraźny inspiruje się tradycją romantyczną, zarówno pod względem genetycznym, jak też ideowym. Początki literackiego piśmiennictwa kaszubskiego wiążą się z osobą Floriana Ceynowy i z tradycją kulturową drugiej połowy XIX wieku. Florian Ceynowa jest prekursorem literatury kaszubskiej, a zapoczątkował ją dwoma utworami o charakterze dialogów. Są nimi: *Rozmòwa Pòlôcha z Kaszëbą* oraz *Rozmòwa Kaszëbë z Pòlôchã*²¹. Związki literatury kaszubskiej z ideami wyrażanymi w dobie romantyzmu szczególnie widoczne są w przejmowaniu i rozwijaniu podobnych toposów i motywów literackich. Do najistotniejszych należy mit „rôdnej zëmi” oraz „rôdnej mòwe” odnoszące się do wartości, które dla poetów romantyzmu były w ówczesnym czasie najistotniejsze. W literaturze romantyzmu dominują treści wskazujące na silny związek z narodem polskim, umiłowanie ojczyzny oraz wolności, a także języka wyrażającego cele oraz dążenia danego narodu. Kaszubi upatrywali w swojej historii podobnych losów, jakie przez stulecia ucieleśniał naród polski, dlatego też patriotyczna twórczość romantyzmu stała się dla nich tak ważna. W swojej patriotycznej postawie wyrażali podobne dążenia i emocje kierowane w stronę wartości opartych na wolności, w tym również suwerenności języka. Rola tyrtejska została również przypisana literaturze. Stanisław Janke, jako główny tłumacz literatury polskiej na język kaszubski, najchętniej sięgał po twórczość Adama Mickiewicza, aby tym samym podnieść

¹⁹ Przekładom literatury polskiej na język kaszubski poświęciłam osobny szkic. Zob. A. Kuik-Kalinowska, *Klasyka literatury polskiej po kaszubsku. Rekonesans badawczy*, w: *Tłumaczenia na język kaszubski. Osiągnięcia, metody, cele. (Materiały pokonferencyjne)*, red. R. Kamiński, Wejherowo 2012, s. 39-46.

²⁰ Stanisław Janke jako autor poezji kaszubskiej zasłynął wydaniem takich zbiorów poetyckich jak: *Ju nie jem motélnikem* (1983 r.), *Kol kuńca wieku* (1990 r.), *Do biôłego rena* (1994 r.), *Piesni-iodzejanié* (2003 r.), *Pò mie swiata nie mdze* (2007 r.), *Żużónka jak mrzónka. Kołysanka z marzeń* (1984 r.) czy *Krójczy pójczy* (1995). Jest autorem tekstów prozatorskich takich jak: *Łiskawica, Psë* oraz utworów polskojęzycznych: *Żółty kamień* (1998 r.), *Lelek* (2001 r.), *Piękniewo* (2005 r.), *Droga do Korony* (2008 r.).

²¹ Na związki Floriana Ceynowy z myślą romantyczną wielokrotnie wskazywał Jerzy Treder, na przykład w artykule *Kaszubi wobec Mickiewicza. Refleksje*, w: *Mickiewiczologia. Tradycje i potrzeby*, red. K. Cysewski, Słupsk 1999, s. 61-78 (zw. s. 65), a także Daniel Kalinowski, *Spiskowicz, folklorysta i samotnik – Florian Ceynowa i romantyzm*, w: A. Kuik-Kalinowska, D. Kalinowski, *Od Smętka do Stolema. Wokół literatury Kaszub*, Gdańsk-Słupsk 2009, s. 67-85.

wartość kaszubszczyzny. Tłumaczenia literatury polskiej wskazywały na możliwości artystyczno-leksykalne tkwiące w języku kaszubskim i jednocześnie pozwalały kulturze Kaszub przekroczyć hermetyczny krąg kulturowy, a tym samym zaistnieć w wymiarze nie tylko kulturowym lokalnym, lecz także ogólnopolskim czy globalnym. Wydanie *Sonetów krymskich* w translacji kaszubskiej miały upamiętnić okazję 200-ej rocznicy urodzin wieszczka i 30-lecia istnienia Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie. W samym tomiku *Krimsczé sonetë* umieszczonych zostało osiemnaście wierszy, a wśród nich znalazły się następujące utwory: *Akermanščé stepë*, *Mòrskò cusza*, *Žeglowanié*, *Grzëmot*, *Widzënk górów ze stepów Kòzłowa*, *Bakczisarôj*, *Bakczisarôj w nocë*, *Grób Pòtoczi*, *Mògilë Haremù*, *Bajdarë*, *Ałuszta w dzén*, *Ałuszta w nocë*, *Czaterdah*, *Pielgrzim*, *Droga kòle ùrwë w Czufut-Kale*, *Góra Kikineis*, *Rëjna zómku w Bałakławie*, a także *Ajudah*.

Poddając szkicowej analizie porównawczej oba cykle sonetów, można wykonać kilka o ogólnikowym charakterze wniosków. Stanisław Janke w przekładzie cyklu *Krimsczé sonetë* zachował wierność układu kompozycyjnego wobec „orientalnego” tomu poezji i ocalił ich sonetową strukturę. Na poziomie języka tłumacz znajdował w leksyce kaszubskiej odpowiedniki słownictwa turecko-tatarsko-perskiego stosowanego przez Mickiewicza. Dla przykładu już w tytule sonetu *Mogily haremu* orientalną leksykę zamienił Janke na formę zbliżoną do kaszubskiej (w tłumaczeniu tytuł ten brzmi *Mògilë haremù*). Dla tłumaczenia fragmentów sonetów wykorzystujących orientalne słownictwo zamieniał je formami kaszubskimi zbliżonymi do polskich, bądź też adaptował je częściowo fonetycznie (na przykład w sonecie *Bajdarë*, a także w wierszu *Czaterdah* w wersach: „maszce krimsczégò òkrátu, wialdzi Czaterdahù! / ò minarece swiata! ò gór padëszachù / janczarë strachù / Twój turban z blónów malëjã złoconã wòdã”). Rytm i melodyka utworów w przekładzie kaszubskim została zachowana dzięki układom rymów. I tak w sonecie *Ałuszta w dzén* występują rymy okalające, takie jak: „òbtczâsywò”, „kłosów”, „włosów”, „dzywò”. W obrębie składni tłumacz zachowuje strukturę składniową wierszy. Jest to możliwe dzięki podobieństwu języka kaszubskiego i polskiego.

W tych partiach sonetów, dla których nie znajduje językowych ekwiwalentów wprowadza neologizmy, na przykład „pòriwnota” jako „namiętność”, „dłutować” – „żłobić” czy też „nòremny płosińc” – „spłoszony rumak”. Przekład *Sonetów krymskich* Mickiewicza na język kaszubski jest tłumaczeniem dobrym, ponieważ oprócz „orientalnej” warstwy leksykalnej translator zachował charakter dynamicznego tempa, muzyczności i żywiołowości opisów krymskiej natury, a także emocjonalny zachwyty podziwiającego wschodni krajobraz Pielgrzyma. Wielką zaletą przekładu Jankego jest potwierdzenie wartości literackich kaszubszczyzny, która zdolna jest wyrazić treści nie tylko z własnego kręgu egzystencji i wyobraźni, ale staje się świadectwem twórczego istnienia w ponadregionalnym świecie uniwersalnych wartości kultury. Przekłady stwarzają

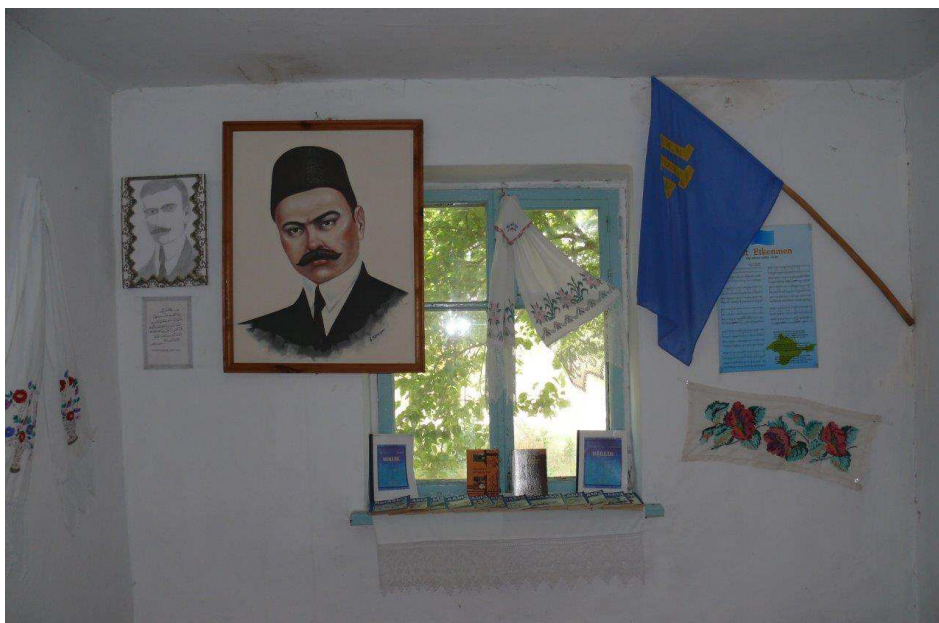
kaszubszczyźnie literackiej możliwość podkreślenia własnego status pośród innych języków świata.

*

Wyprawy Kaszubów na Krym i obszar Morza Czarnego zarówno w sensie geograficznym, jak też literackim, ukazują poszukiwania pewnych wspólnotowych cech kulturowych mniejszości etnicznych zarówno w kręgu europejskim jak też globalnym. Jest to również próba przeprowadzenia dialogu mającego charakter wymiany kierunku myślenia i podobnych doświadczeń na polu wyrażania swojej tożsamości. Podobne doświadczenia historyczne i społeczne Kaszubów oraz Tatarów wzmacniają poczucie własnej wartości wewnątrz małych grup etnicznych. Wówczas można myśleć o nich również w kategoriach wspólnotowych, które dają poczucie pewności w wyrażaniu etnicznych dążeń.



Kaszubska wycieczka krajoznawcza u stóp Au Petri



Izba pamięci kultury tatarskiej na Krymie



Kaszubi w krymskim muzeum deportacji Tatarów



Symferopol – spotkanie kaszubów i Tatarów w bibliotece



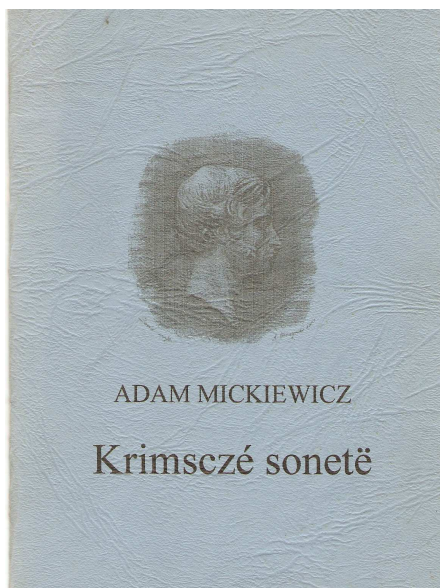
Symferopol – wizyta delegacji kaszubskiej w siedzibie tatarskiej telewizji



Çufut Qale – Kaszubi podejmowani herbatą u Karaimów krymskich



Odeski Gryf – naprzeciw Pałacu Woroncowa



Okładka kaszubskiego tłumaczenia
Sonetów krymskich

IV

GRZĚMÒT

Scygnãlë żògle, czier prisl, rëk wòdë, bùrez wieji,
Głosë ùrzaslëgò karna, pómpów złé jãczy,
Òstatné linë marénóm ùceklé z rãczy,
Słùnce krëwiã zapòdò, a z nim néga nòdzeji.

Arkùn dobëtno zawël, a na mòkré górë
Co jak wiòlgò mërga dwigają sã pòriwno,
Wlòzl zwiestnik smiercë ë na òkrãt jidze dzywno,
Jak wòjòrze pchający pòlómóné mùrë.

Ti tam sã czësto baf, nen pòkrwawiony sënne,
Jiny midze drëchama pòtlëkli sã zwrócò,
Jesz jinszi mòdlã sã, żebë smiere òdegnac.

Jeden pasażëra sedzòl cëchò na stronie.
Pòmëslòl so: szczëslëwi kògò słabizna chwòcy
Abò chce sã mòdlëc, abò mò z kim sã żëgnac.

Jeden z sonetów w kaszubskiej translacji



Kaszubski Gryf na godle
Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego

Bibliografia

- T. H. White, *The Book of Beasts. Being a Translation from a Latin Bestiary of the Twelfth Century*, Madison 2002.
- T. Bolduan, *Gryf. Godło Pomorza*, Gdańsk 1971.
- Ł. Zołtkòwsczi, *Qasevet, sostra Pòmëranie*, „Pomerania” nr 9, 2012.
- S. Ramułt, *Słownik jëzika pomorskiego czyli kaszubskiego*, scalił i znormalizował J. Treder, Gdańsk 2003.
- J. Treder, *Kaszubi wobec Mickiewicza. Refleksje*, w: *Mickiewiczologia. Tradycje i potrzeby*, red. K. Cysewski, Słupsk 1999, s. 61-78.
- D. Kalinowski, *Spiskowiec, folklorysta i samotnik – Florian Ceynowa i romantyzm*, w: A. Kuik-Kalinowska, D. Kalinowski, *Od Smętka do Stolema. Wokół literatury Kaszub*, Gdańsk–Słupsk 2009, s. 67-85.

Adela Kuik-Kalinowska

Pomeranian Academy in Słupsk

FROM SEA TO SEA: KASHUBIAN EXPEDITIONS TO CRIMEA

Summary

The author of the text, who has studied Kashubian culture and literature for many years, examines an interesting example of an intercultural contact of ethnic minorities from the Baltic Sea and the Black Sea. A few years ago in the Reconciliation and Meeting House in Gdańsk, thanks to a project started by an American foundation, an initiative of supporting ethnic minorities and their mutual learning of their respective cultures was started and later realized in Kashuby by Arkadiusz Goliński. As part of this initiative, there have been several travels of Kashubians to the Crimea. The last such trip took place in July 2012, when a group of Kashubian activists and journalists arrived in Crimea in the search for common cultural spaces between Kashubians and Crimean Tatars. The article is an attempt to analyse this journey and its literary evidence.

Key words: Kashubia, the Baltic Sea, ethnic minorities, the Black Sea, trips.

ADELA KUIK-KALINOWSKA – dr. hab., polska filolog polska, specjalizująca się w literaturze polskiej epoki romantyzmu oraz literaturze XIX i XX wieku; nauczycielka akademicka związana z Akademią Pomorską w Słupsku. Opublikowała między innymi: *Tatczężna. Literackie przestrzenie Kaszub*, Gdańsk – Słupsk 2011; *Edukacja kaszubska. Tradycje, aktualność, perspektywy : praca monograficzna*, Gdańsk – Słupsk 2012; *Trzy skarby. Motywy buddyjskie w kulturze polskiej*, Słupsk 2013; *Wielkie Pomorze. Kultura i sztuka*, Gdańsk – Słupsk 2013.